

Kolejne umowy o długoterminowym wsparciu dla Ukrainy.

733. dzień wojny

Jakub Ber, Piotr Żochowski, Jacek Tarociński

 Sytuacja na froncie

Po zdobyciu Awdijiwki Rosjanom nie udało się rozwinąć powodzenia i wyprowadzić silnego uderzenia na wycofującego się przeciwnika. W ciągu ostatniego tygodnia oddziały agresora atakowały w kierunku zachodnim, co pozwoliło im zająć obszar położony do 5 km od miasta, w tym wsie Łastoczkyne i Siewerne. W dużym stopniu udało się to ze względu na ukształtowanie terenu: rejon ten położony jest w obniżeniu i znajduje się pod obserwacją i ogniem od strony zabudowań miasta i kombinatu koksochemicznego. Cały czas aktywne jest też rosyjskie lotnictwo bombardujące. Aktualnie front przebiega w pobliżu wsi Berdyczi, Orliwka, Toneńke i Perwomajśke, które znajdują się w rękach obrońców. Tam teren bardziej sprzyja Ukraińcom, którzy mogą oprzeć obronę na linii stawów i zabudowie kilku miejscowości, za którymi znajdują się dominujące nad okolicą wzgórza.

Po utracie Awdijiwki na Ukrainie trwają ożywione dyskusje dotyczące budowy fortyfikacji na zapleczu frontu. Liczni dziennikarze i żołnierze krytykują fakt, że **pomimo obietnic prezydenta Wołodymyra Zełenskiego i przedstawicieli dowództwa Sił Zbrojnych w rejonie tym nie zbudowano przy użyciu ciężkiego sprzętu kolejnej linii obrony, a piechota zmuszona jest przygotowywać okopy pod ogniem nieprzyjaciela**. Zwraca się też uwagę na niewystarczające siły i środki w dyspozycji wojsk inżynieryjnych przy braku mobilizacji cywilnych firm budowlanych do prowadzenia prac fortyfikacyjnych. Nie milkną również dyskusje na temat strat poniesionych w wyniku odwrotu z Awdijiwki. Według dziennika „The New York Times” Ukraińcy mieli stracić ok. 850–1000 jeńców i zaginionych, odciętych w izolowanych punktach oporu w mieście. Informację tę trudno na razie zweryfikować. Opublikowane przez Rosjan w mediach społecznościowych zdjęcia i filmy potwierdzają, że straty obrońców wyniosły co najmniej kilkudziesięciu jeńców, z których część została zamordowana (w tym ranni).

Najeźdźcy niezmiennie utrzymują inicjatywę na pozostałych odcinkach frontu, lecz bez istotnych zysków terenowych. Ciężkie starcia trwają zwłaszcza w okolicach Marjinki i Nowomychajiwki oraz pod Czasiw Jarem. Oddziały agresora bezskutecznie próbują wyprzeć obrońców z Robotynego i z przyczółku w Krynkach. W drugiej połowie lutego Ukraińcy przeprowadzili precyzyjne uderzenia na dwa poligony wroga w strefie przyfrontowej z wykorzystaniem systemów HIMARS (na Piaskach Oleszkowskich w obwodzie chersońskim oraz pod Wołnowachą w obwodzie donieckim). Straty Rosjan

wyniosły ok. 100 zabitych, w tym oficerów.

W ostatnich dniach zwiększyła się liczba informacji o zbrodniach wojennych popełnianych przez najeźdźców na jeńcach. Poza Awdijiwką wziętych do niewoli żołnierzy rozstrzeliwano też na kilku innych odcinkach frontu. W paru przypadkach zbrodnie te zostały nagrane przez ukraińskie drony rozpoznawcze, jak np. pod Bachmutem, gdzie zamordowano co najmniej siedmiu rozbrojonych i leżących na ziemi Ukraińców. Wydaje się, że brutalne rozprawy z jeńcami to przejaw celowego działania Rosjan, którzy chcą wywołać działania odwetowe przeciwnika i w ten sposób zastraszyć własnych żołnierzy, aby nie oddawali się do niewoli.

Rosyjskie ataki powietrzne

W dniach 20–27 lutego intensywność ataków powietrznych na Ukrainę utrzymywała się na stosunkowo niskim poziomie. Agresor używał przeciętnie kilkunastu dronów Shahed 131/136 na dobę, a większość z nich została zneutralizowana przez obronę przeciwlotniczą. Codziennie wystrzeliwał też po kilka rakiet, z których część stanowiły pociski do systemów S-300 wykorzystywane do ostrzału obiektów położonych w strefie przyfrontowej.

Ukraińskie operacje przeciw Rosji

23 lutego w okolicach Jejska w Kraju Krasnodarskim zestrzelono – drugi w tym roku – samolot wczesnego ostrzegania A-50U. To dotkliwa strata dla lotnictwa oraz zdolności rozpoznawczych armii rosyjskiej, ponieważ na jej wyposażeniu znajduje się aktualnie tylko kilka maszyn tego typu.

W nocy z 23 na 24 lutego ukraińskie drony zaatakowały kombinat metalurgiczny w Lipiecku, położony ponad 300 km od granicy. Na terenie zakładu wybuchł pożar, przy czym skala zniszczeń i ich wpływ na funkcjonowanie kombinatu są nieznane.

Zachodnie wsparcie dla Ukrainy

Ukraina zawarła kolejne trzy dwustronne umowy o współpracy w sferze bezpieczeństwa, mające obowiązywać 10 lat. *Umowa o współpracy w zakresie bezpieczeństwa i długoterminowego wsparcia* zawarta 23 lutego we Lwowie podczas spotkania prezydenta Zełenskiego z premier Danii Mette Frederiksen przewiduje, że pomoc wojskowa Danii w 2024 r. wyniesie co najmniej 1,8 mld euro. Porozumienie zawiera deklarację poparcia dla przyszłego członkostwa Ukrainy w UE i NATO, kooperacji w dziedzinach przemysłu obronnego, wywiadu, cyberbezpieczeństwa, odbudowy Ukrainy, jak również osądzenia rosyjskich zbrodni. Kopenhaga potwierdziła gotowość dostarczenia myśliwców F-16. 24 lutego w Kijowie podobne dokumenty podpisano z Kanadą i Włochami. *Pierwszy*, zawarty przy okazji wizyty premiera Justina Trudeau, zakłada udzielenie w 2024 r. wsparcia makroekonomicznego i wojskowego o wartości 3,02 mld dolarów kanadyjskich (ponad 2,2 mld dolarów amerykańskich). Tego samego dnia prezydent Ukrainy i premier Włoch Giorgia Meloni złożyli podpisy pod *porozumieniem o współpracy w sferze bezpieczeństwa*, w którym

potwierdzono, że Rzym przekazał Kijowowi w latach 2022–2023 ponad 2 mld euro pomocy finansowej, i zadeklarowano, że „ten sam poziom wsparcia zostanie utrzymany w roku 2024”. Strona włoska zapowiedziała kontynuowanie swojego udziału w odbudowie Ukrainy, w szczególności Odessy i obwodu odeskiego.

Amerykanie będą szkolić ukraińskich podchorążych. 20 lutego ukraiński resort obrony oznajmił, że podczas spotkania z przedstawicielami amerykańskiej firmy Sonata, świadczącej wojskowe usługi szkoleniowe, ustalono, że podchorążych na ukraińskich uczelniach wojskowych będą kształcić specjaliści z USA. W ramach projektu pilotażowego jeden z ukraińskich ośrodków szkoleniowych wdroży narzędzia oceny stosowane w armii amerykańskiej. Pozwoli to wyselekcjonować osoby mające objąć stanowiska sierżantów. Zdaniem wiceminister obrony Natalii Kałmykowej szkolenie oficerów i podoficerów zgodnie z amerykańskimi standardami pozwoli zmienić kulturę wojskową panującą w armii.

Myśliwce F-16 zostaną przekazane Ukrainie latem – wynika z opublikowanego 22 lutego wspólnego oświadczenia USA, Danii, Holandii i Norwegii. Oznacza to, że dostawa będzie opóźniona o około pół roku względem oryginalnych planów. Pierwsze samoloty będą pochodzić z Danii (w sumie 19 sztuk).

W związku z drugą rocznicą rosyjskiej inwazji na Ukrainę 26 lutego w Paryżu odbyła się konferencja z udziałem prezydentów Francji, Finlandii, Polski i Litwy, premierów Holandii, Portugalii, Chorwacji, Danii, Luksemburga, Łotwy, Estonii, Norwegii, Czech, Słowacji, Grecji, Belgii, Irlandii i Hiszpanii, kanclerzy Niemiec i Austrii, ministrów spraw zagranicznych Wielkiej Brytanii i Szwecji, ministrów obrony Kanady i Bułgarii oraz zastępcy sekretarza stanu USA. Głównym tematem spotkania była dalsza pomoc militarna dla Kijowa. Prezydent Francji Emmanuel Macron stwierdził, że nie można wykluczyć wysłania żołnierzy państw zachodnich na Ukrainę w przyszłości, lecz obecnie nie ma konsensusu w tej kwestii. Ponadto ogłosił powstanie kolejnej koalicji chętnych mającej dostarczyć Kijowowi pociski rakietowe średniego i dalekiego zasięgu. Czeski premier przyznał, że 15 z 21 państw uczestniczących w szczycie wyraziło chęć wsparcia inicjatywy zakupu 800 tys. sztuk amunicji artyleryjskiej dla Ukrainy poza UE. Z potrzebnej na ten cel sumy 1,5 mld dolarów jak dotąd Holandia zadeklarowała ponad 100 mln euro, a Kanada (nieoficjalnie) – 30 mln dolarów.

Potencjał militarny Ukrainy

Cudzoziemcy w ukraińskiej Gwardii Narodowej (GN). 21 lutego prezydent Zełenski podpisał dekret zezwalający obcokrajowcom i bezpaństwowcom zawierać kontrakty na służbę w GN. Mogą oni objąć stanowiska szeregowych i podoficerów. Umowy z szeregowcami będą zawierane na trzy lata, a z sierżantami – na trzy do pięciu lat. Podpisanie dekretu świadczy o tym, że formacje GN potrzebują dodatkowego źródła uzupełnień. Dotychczas cudzoziemcy mogli podejmować służbę wojskową wyłącznie w Siłach Zbrojnych Ukrainy.

23 lutego przewodniczący frakcji Sługa Narodu Dawyd Arachamija oświadczył, że **naczelnym dowódcą Sił Zbrojnych Ukrainy Ołeksandr Syrski przeprowadza audyt wszystkich jednostek wojskowych i skali ich zaangażowania w działania bojowe**. Dodał, że niektóre oddziały operują na froncie od dwóch lat bez rotacji, ale są i takie, które w ogóle się na nim nie znalazły. Według niego podczas kontroli zidentyfikowano już 8 tys. osób, które „zostały

oddelegowane do Sztabu Generalnego i nie walczyły”. Jego zdaniem liczba ta okaże się znacznie wyższa.

Potencjał militarny Rosji

23 lutego ukraińska Narodowa Agencja ds. Zapobiegania Korupcji uruchomiła [bazę danych „Narzędzia wojny”](#), w której umieszcza się informacje o zagranicznych komponentach wykorzystywanych przez rosyjski przemysł zbrojeniowy. Podkreślono, że sprzęt południowokoreański i japońsko-niemiecki jest używany w zakładzie produkującym rakiety do systemów obrony powietrznej S-300 i S-400, a urządzenia pochodzące z Czech służą do wytwarzania rakiet Iskander-M. W ocenie Kijowa baza powinna pomóc producentom i władzom na całym świecie w gromadzeniu dowodów oraz badaniu łańcuchów dostaw produktów wojskowych i podwójnego zastosowania.

